

SŁOWO WSTĘPNE

1. Witam serdecznie wszystkich uczestników międzynarodowej konferencji „Stolica Apostolska na arenie międzynarodowej w okresie pontyfikatu Jana Pawła II (1978-2005)”. Wyrażam radość, że konferencja odbywa się w Krakowie, mieście Karola Wojtyły i Jana Pawła II. Pamiętamy, że zaraz po wyborze powiedział on, że kardynałowie *powołali nowego Biskupa Rzymu i wezwali go z dalekiego kraju*. Trzydzieści pięć lat temu drogi z Krakowa i Polski do Rzymu nie mierzono tylko w kilometrach. Z jednej strony odległość powiększał zamknięty, totalitarny system komunistyczny, z drugiej jednak strony w wymiarze duchowym, a więc najgłębszym, skracała tę odległość „wspólnota wiary i tradycji chrześcijańskiej”.

Rok po śmierci Jana Pawła II jego następca, Benedykt XVI, mógł powiedzieć o naszym mieście: *Kraków Karola Wojtyły i Kraków Jana Pawła II jest również moim Krakowem! Jest także drogim sercu Krakowem dla niezliczonej rzeszy chrześcijan na całym świecie* (28 maja 2006 r.). Nie ulega wątpliwości, że w okresie „polskiego” pontyfikatu dokonał się również proces w odwrotnym kierunku, Jan Paweł II przybliżył bowiem Polakom nie tylko Rzym, ale także wielkie sprawy Kościoła i świata.

2. O pontyfikacie Jana Pawła II powiedziano już wiele i napisano wiele. Bogactwo tego pontyfikatu sprawia, że poszczególne jego aspekty stają się przedmiotem badań naukowych, analizy i refleksji w wielu krajach i środowiskach. W ten nurt wpisuje się obecna konferencja, podejmująca ważną problematykę obecności i działań Stolicy Apostolskiej na arenie międzynarodowej.

Powiedzmy jasno: Jan Paweł II nie był politykiem. Nie miał ambicji politycznych, bo miał znacznie wyższe ambicje. Chciał, aby ewangeliczne orędzie o Bogu i człowieku docierało do wszystkich, do najdalszych zakątków świata. Chciał, by przenikało ono do ludzkich sumień, do środowisk i kultur. Chciał, by kształtowało postawy oraz pomagało w tworzeniu sprawiedliwych praw i struktur. Ewangeliczne przesłanie zapowiada wyzwolenie świata od zniewalającej rzeczywistości zła i grzechu oraz stwarza podstawy prawdziwego pokoju, mającego swe źródło w sercu człowieka pojednanego z Bogiem, z bliźnimi i z samym sobą.

Papież był przywódcą duchowym. Powtórzmy: nie był politykiem, ale oczywiście jego słowa i działania miały poważne reperkusje społeczne i polityczne. Nie mogło być inaczej. Jego głos docierał do kręgów ludzi sprawujących władzę, a także do prostych ludzi. Już sam wybór papieża pochodzącego „zza żelaznej kurtyny” zapowiadał realną możliwość zmian w świecie, w którym akceptowano niesprawiedliwy dla wielu krajów *status quo* i nie przewidywano istotnych zmian.

Jak zauważył Benedykt XVI, *Karol Wojtyła wniósł do Stolicy Piotrowej swoją głęboką refleksję nad sporem o człowieka, toczonym przez marksizm i chrześcijaństwo. Jego przesłanie brzmiało: „człowiek jest drogą Kościoła, a Chrystus jest drogą człowieka”*. W ten sposób odwrócił tendencję, która mogła się wydawać nieodwracalna (homilia, 1 maja 2011 r.). Nie ulega wątpliwości, że pontyfikat Jana Pawła II, niczym katalizator, przyczynił się w istotnym stopniu do radykalnych zmian politycznych w krajach Europy Środkowo-Wschodniej.

3. Oczywiście, papież w swoich działaniach na arenie międzynarodowej nie był sam. Dysponował sprawną i sprawdzoną strukturą, którą reprezentował Sekretariat Stanu, a w tym wypadku jego druga Sekcja – Relacji z Państwami. Dyplomacja watykańska funkcjonowała dzięki szerokiej sieci nuncjatur, obejmujących swym zasięgiem zdecydowaną większość krajów. W ten sposób Stolica Apostolska miała dostęp do informacji na temat rzeczywistej sytuacji w różnych częściach świata i poszczególnych krajach. Dzięki przedstawicielstwom dyplomatycznym poszczególnych krajów akredytowanym przy Watykanie Stolica Apostolska miała także bezpośredni kontakt z rządami państw, z którymi utrzymywała kontakty dyplomatyczne.

Jan Paweł II od początku włączył się aktywnie w sprawę sprawiedliwego pokoju na świecie. Przykładem może być spór o granicę między Argentyną i Chile wzdłuż Kanału Beagle. Jak wiadomo, mediacja Papieża doprowadziła do podpisania *Tratado de Paz y Amistad entre Argentina y Chile* w 1984 r.

Nie zawsze głos Jana Pawła II był słuchany z uwagą. Nie zawsze chciano uznać jego racje, a przecież nie kierował się partykularnym interesem. Pragnął pokoju opartego na prawdzie, na poszanowaniu godności człowieka i narodów. Tak było w wypadku Bliskiego Wschodu. Konflikt bliskowschodni przyniósł ogromne straty ludzkie i materialne i nie doprowadził do rozwiązania zasadniczych problemów.

4. Życzę Państwu konstruktywnych obrad. Jestem przekonany, że wspólna praca i refleksja w tych dniach przyniesie dobre owoce, ukaże we właściwym świetle dokonania na arenie międzynarodowej błogosławionego, a wkrótce świętego Jana Pawła II. Życzę sobie i Państwu, aby postawa i przykład papieża pomagały nam samym angażować się w dobro wspólne, w ważne sprawy człowieka we współczesnym świecie.

ks. kard. Stanisław Dziwisz
Arcybiskup Metropolita Krakowski

1. Dò un caloroso benvenuto a tutti i presenti alla Conferenza Internazionale „La Santa Sede nell’arena internazionale durante il pontificato di Giovanni Paolo II – 1978-2005”. Esprimo la mia gioia per il fatto che la conferenza si tenga a Cracovia, la città di Karol Wojtyła e di Giovanni Paolo II. Ricordiamo che dopo la sua elezione disse che i cardinali *hanno designato un Vescovo di Roma venuto da un paese lontano*. Trentacinque anni fa la strada da Cracovia e dalla Polonia per Roma non era misurata solo in chilometri. Da un lato la distanza era ingrandita dal sistema comunista chiuso e totalitario, ma tuttavia questa era ridotta dalla dimensione spirituale, la più profonda, di una „comunità di fede e di tradizione cristiana”.

Un anno dopo la morte di Giovanni Paolo II, il suo successore, Benedetto XVI, poté affermare della nostra città che: *Cracovia di Karol Wojtyła e Cracovia di Giovanni Paolo II è anche la mia Cracovia! E’ anche un cuore caro per innumerevoli cristiani in tutto il mondo* (28 V 2006). Non ci sono dubbi che nel periodo “polacco” del pontificato si sia verificato anche un processo in direzione inversa, infatti Giovanni Paolo II avvicinò ai polacchi non solo Roma, ma anche tutte le grandi questioni della Chiesa e del mondo.

2. Del pontificato di Giovanni Paolo II è stato già detto e scritto tanto. La ricchezza di questo pontificato fa sì che singoli suoi aspetti diventino oggetto di studi, analisi e riflessioni in numerosi ambienti e paesi. In tale corrente rientra anche questa Conferenza, occupandosi di importanti problematiche sulla presenza e l’azione della Santa Sede nell’arena internazionale.

Diciamolo chiaramente. Giovanni Paolo II non fu un politico. Non aveva ambizioni politiche, poiché aveva ambizioni più alte. Voleva che il messaggio evangelico su Dio e l’uomo arrivasse a tutti fino agli angoli più remoti del pianeta. Voleva che esso permeasse le coscienze umane, l’ambiente e le culture. Voleva che formasse gli atteggiamenti e aiutasse nella creazione di strutture e diritti giusti. Il messaggio evangelico annuncia la liberazione del mondo da una realtà fatta di male e peccato che affascina e crea una vera pace che ha la sua fonte nel cuore dell’uomo riconciliato con Dio, con il prossimo e con se stesso.

Il papa era una guida spirituale. Ripetiamo che non fu un politico, ma certamente le sue parole e le sue azioni ebbero importanti ripercussioni sociali e politiche. Non poteva essere diversamente. La sua voce giunse sia alle persone di potere sia alle persone semplici. La stessa scelta di un papa che veniva “dall’altra parte della cortina di ferro” preannunciava la possibilità di cambiamenti per un mondo in cui le ingiustizie per molti paesi erano accettate come uno *status quo* e in cui non si prevedevano correzioni.

Come ha notato Benedetto XVI *Karol Wojtyła portò nella Santa Sede le sue profonde riflessioni sulle controversie sull’uomo, tra marxismo e cristianesimo. Il suo messaggio era: “l’uomo è la strada della Chiesa e Cristo è la strada dell’uomo”*. In questo modo „invertì una tendenza che sembrava non invertibile (omelia, 1 V 2011). Non ci sono dubbi che il pontificato di Giovanni Paolo II, come catalizzatore, abbia contribuito in modo significativo ai radicali cambiamenti politici nei paesi dell’Europa Centro-Orientale.

3. Ovviamente il Papa nel suo agire nell’arena internazionale non fu solo. Disponeva di una struttura efficace e affidabile, rappresentata dalla Segreteria di Stato e in questo

caso della sua II Sezione – Rapporti con i Paesi. La diplomazia vaticana funzionava grazie alla vasta rete di nunziature, coprendo un'area comprendente la maggior parte delle nazioni. Grazie all'accreditazione nei vari paesi di una rappresentanza diplomatica, la Santa Sede aveva anche contatti diretti con i governi dei paesi.

Sin dall'inizio Giovanni Paolo II si unì attivamente all'opera di raggiungere una pace giusta nel mondo. Un esempio possono essere i problemi sorti tra Argentina e Cile lungo il canale di Beagle. Come fu evidente la mediazione del Papa condusse alla firma del *Tratado de Paz y Amistad Argentino-Chileno* del 1984.

Non sempre la voce di Giovanni Paolo II fu ascoltata con attenzione. Non sempre gli vollero dare ragione e tuttavia non rivolse a questo un'attenzione particolare. Desiderava la pace fondata sulla verità, sul rispetto della dignità degli uomini e delle nazioni. Così fu per il Medio Oriente. Il conflitto portò enormi perdite umane e materiali, e non ha condotto alla soluzione dei problemi fondamentali.

4. La vita di un Stato fatta di incontri costruttivi. Sono convinto che il lavoro comune e le riflessioni di quei giorni porteranno buoni frutti, mettendo in giusta luce l'opera nell'arena internazionale compiuta dal beato, a breve santo Giovanni Paolo II. Auguro a me e a Voi che l'atteggiamento e l'esempio di Giovanni Paolo II aiuti noi stessi a prender parte al bene comune, alle questioni importanti dell'uomo nel mondo contemporaneo.

Padre Cardinale Stanisław Dziwisz
Arcivescovo metropolitano di Cracovia

Conferenza Internazionale
Collegium Novum UJ, 11 X 2013